

Prenumerata wyłosi: Z przesyłką pocztową i odnoszeniem rocznie rb. 7.20 — półrocznie rub 3.60 — kwartalnie 1.80 — miesięcznie 60 kop. Cena numeru pojedynczego — 6 groszy

Redaktora zastać można od 12 do 1 ej w południe i od 6 ej do 8 ej wieczorem. — Redakcja otwarta dzień i noc. — Rękopisy nadesłanych redakcja nie zwraca.

ODDZIAŁY WŁASNE:

w Będzinie ul. Słowiańska № 9. Telefonu № 184, w Dąbrowie ul. Klubowa w Strzemieszycach, Orodzu, Zawierciu, Pogon, Orla № 2, — Tamże przyjmują prenumerate „Iskry” i ogłoszenia.

ISKRA

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie za wiersz petiowy 60 kop., na III-ej stronie 30 kop., na stronie 4 ej — 20 kop. Nadesłane za wiersz garmontowy — 1 rub. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz. Załączenia 3 rub. od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 3 przy ul. Krzywej w Sosnowcu — Telefon № 298. — Skrzynka pocztowa 183

Adres dla listów i depesz „Iskra” Sosnowiec.

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

wychodzi codziennie nie wyłączając świąt — pod kierunkiem W. Monsiorskiego.

Rada miejska miasta Będzina poszukuje przedsiębiorców na roboty brukarskie. Reflektanci zechcą się zgłaszać do dnia 20 b. m. do komisji technicznej, mieszczącej się w gmachu Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Będzinie.

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegam moich klientów, którzy dotychczas pracują i zajmują posady a. korzystając z czasu wojennego przestali zupełnie niszczyć należności, że o ile nie zechcą w ciągu 8 dni wpłacać należne mi raty, (choć w mniejszej ilości) sprawy skieruję do sądu obywatelskiego, celem zmuszenia ich do zapłacenia należnych mi sum.

Uniwersalny magazyn Sz. Fürstenberg, Będzin.

WOJNA EUROPEJSKA.

Sytuacja ogólna.

Główna kwatera wojskowa wydała komunikat urzędowy o sytuacji ogólnej na wszystkich widowniach wojny, który w całości przytaczamy:

„Z zachodniej widowni wojny nie nadeszły wiadomości poważniejsze. Gwałtowne natarcie nieprzyjaciół na wschód od Soissons zostały odparte przez wojska niemieckie.

W lasach argońskich trwa zacięta walka. Wojska niemieckie, ukryte w zagajnikach, posuwają się krok za krokiem naprzód.

Francuzi stawiają zawzięty opór, strzelając z drzew, ustawili oni na pniach karabiny maszynowe i pokopali piętrowe reduty.

Podawane przez komunikaty francuskie wieści o powodzeniu oręża francuskiego na równinie pod Woivre nie są prawdziwe.

Jeńcy zeznają, że wśród wojska francuskiego rozpuszczane są wieści, jakoby francuzi mieli zdobyć kilka fortów pod Metz.

Faktem jest, że Niemcy nie stracili ani jednej piędy z zajętych pozycji.

Etain znajduje się, jak dawniej, w posiadaniu Niemców.

Ataki francuskie na St. Mihiel zostały zupełnie odparte.

Zdobycz wojenna, znaleziona w Antwerpii, na razie ściśle obliczyć się nie da. Liczba żołnierzy belgijskich, rozbrojonych w Holandji, wynosi 28 tysięcy. Według źródeł urzędowych holenderskich i angielskich w tej liczbie znajdowało się 2 tysiące Anglików. Przypuszczalnie, wielu żołnierzy belgijskich, przebranych po cywilnemu, udało się do miejsc stałego swego zamieszkania.

Straty Antwerpii w budynkach i mieniu mieszkańców są stosunkowo nieznaczne. Służby i kanały są zupełnie zniszczone. W porcie znalezione cztery parowce angielskie, dwa — belgijskie, jeden — francuski, jeden duński, 32 — niemieckie i 2 austriackie, oraz 2 okręty żaglowe niemieckie. Rewizja okrętów niemieckich stwierdziła, że zniszczono w nich wszystkie kotły.

Na wschodnio-pruskiej widowni wojny dzień 11 b. m. upłynął zupełnie spokojnie.

Dwunastego b. m. została udaremniowana ponowna próba Rosjan oskrzydlenia armii niemieckiej; Rosjanie stracili przy tym 1500 jeńców i 20 dział.

Na południu Królestwa Polskiego zostały odparte przez wojska niemieckie liczne forpocząty rosyjskie.

Próba oskrzydlenia wojsk niemieckich przez Rosjan na południe od Dębina została udaremniowana, przy czym wojska rosyjskie poniosły ciężkie straty.

Śmierć króla rumuńskiego.

Śmierć króla Karola mieć będzie, a przynajmniej mieć może poważne następstwa polityczne.

Uprzątnąć sobie bowiem trzeba, że zmarły król był na półwyspie bałkańskim najwybitniejszym, najgorliwszym i cieszącym się największą powagą przedstawicielem przyjaźni z Austro-Węgrami i Niemcami. Wobec tego za jego życia i za jego rządów przyłączenie się Rumunii do koalicji państw walczących z Niemcami i Austrią, uważać było można jako stanowczo wyłączone.

Nie wiadomo natomiast, jak się obecnie pod tym względem ukształtują stosunki. Przewidując warstwy ludności rumuńskiej nie tają się ze swymi sympatjami ku Francji. Istnieje dalej w Rumunii dość silne i wpływowe stronnictwo rosyjskie. Wreszcie uśmiecha się Rumunom myśl skorzystania z obecnej zawieruchy wojennej, aby przygarnąć do siebie kilka milionów pobratymców, zamieszkujących obecnie kraje austriacko-węgierskie, Siedmiogród i Bukowinę.

Nowy król wstąpi niewątpliwie w ślady swego poprzednika i stryja. Oświadczył on przecież przed niedawnym czasem publicznie, że Rumunia w wojnie obecnej trzymać się winna jak najściślejszej neutralności. Chodzi jednak o to, czy posiadać będzie dość energii, a przede wszystkim dość powagi, aby stłumić prądy, sprzeciwiające się tej neutralności, a domagające się czynnego wzięcia udziału w wojnie między Rosją a Austro-Węgrami.

Oczywiście, że Rosja, Francja i Anglia wyrażają obecnie wszelkie siły, aby przeciągnąć nowego króla Rumunii na swoją stronę, skłonić go do czynnej interwencji, która, zwłaszcza w obecnej chwili, gdy Turcja coraz wyraźniej przechyla się zdaje na stronę przeciwną, miałaby dla koalicji, walczącej z Niemcami i Austro-Węgrami, olbrzymie znaczenie.

Król Ferdynand podług wszelkiego prawdopodobieństwa opierać się będzie tym wpływom i zabiegom; rzeczą nie jest jednak

niemożliwą, że stosunki wewnętrzne zmuszą go do zmiany dotychczasowej polityki.

Telegramy.

Wojna na Zachodzie. Ofensywa niemiecka w Belgji północno-zachodniej.

ROTTERDAW, 13 IX. „Dagblad” donosi o posunięciu się armii niemieckiej ku Brugge i o zajęciu tego miasta.

Poselstwa opuszczają Ostendę.

BERLIN, 14 IX. Telegram terminowy.

Według doniesień z Rotterdamu, niektóre poselstwa obcych mocarstw opuściły wczoraj Ostendę. Ucieczkę tę spowodowało szybkie zbliżanie się wojsk niemieckich.

Przerwanie komunikacji.

BERLIN, 14 IX. „Rotterdamse Courant” donosi, iż wobec posuwania się kawalerii niemieckiej, przerwano komunikację pomiędzy Ostendą a Dunkierką.

Kontrybucja.

BERLIN. Gubernatorem Antwerpii mianowano barona von Schatza.

Na miasto nałożono podatek wojenny pół miljarda.

Ostatnie rezerwy francuskie.

BERLIN. (B. T. W.) „Matin” paryski donosi, że rekruci z poboru 1914 roku zostali już wywiezieni i będą niezwłocznie odesłani na plac boja.

Pomoc kanadyjska.

BERLIN. „Temps” paryski donosi, że pałk ochotniczy kanadyjski ma być złożony z czterech kompanii podwójnych i oddziału kolarzy. Miasto Quebec ofiarowało samochód pancerny, uzbrojony w karabiny maszynowe.

Pałk ten ma być odesłany niebawem do Francji.

Wojna z Rosją.

Biuletyn rosyjski.

PIOTROGÓD, 13 IX (B. T. W.) Główny sztab jeneralny ogłasza pod datą 11 b. m.:

„Na lewym brzegu Wisły na przestrzeni Dęblin-Warszawa odbywają się walki.

Na innych frontach położenie bez zmiany.”

Walki w Galicji.

WIEDEŃ, 14 IX (B. T. W.) Komunikat urzędowy austriacki z dnia 13 b. m. brzmi

„Wczoraj wojska austriackie, wysłane na odesiecz Przemyśla, w połączeniu z załogą twierdzy pobiły nieprzyjaciół tak skutecznie, że Rosjanie znajdują się obecnie jedynie na wschodnim froncie twierdzy.

Podczas rejtterady Rosjanie zawaliły się mosty pod Sośnicą. Wielu żołnierzy uciekło na Sanie.

Na wschód od Chyrowa bitwa jeszcze trwa.

Dywizja kozacka została odrzucona do Drohobycza.”

Wojna na morzu.

Pancernik rosyjski zatopiony.

BERLIN, 13 IX (B. T. W.) Urzędowo donoszą:

„Pancernik rosyjski i klasy „Bajana” został zatopiony w dniu 11 października przed zatoką fińską.”

Flota czarnomorska w Rumunji.

BERLIN, 12 IX. „Berliner Tageblatt” dowiaduje się przez korespondenta w Sofji, że do portu rumuńskiego w Balcik wpłynęła flota czarnomorska rosyjska, złożona z 28 okrętów wojennych.

Jeden z oficerów złożył zarządowi portu list admirała do rządu rumuńskiego, poczem eskadra podzieliła się na 3 części, z których jedna, złożona z 2 pancerników, 4 torpedowców, 2 krążowców i 4 kanonierek zniknęła na widno-kregu.

Druga, złożona z 8 okrętów, pozostała w Balciku; trzecia zaś udała się do Konstancy.

Turcja się przygotowuje.

PARYŻ. „Vossische Zeitung” podaje telegram następujący: „Dzienniki tutejsze donoszą, iż Turcja czyni energiczne przygotowania wojenne.

W Syrii, Palestynie i południowej Arabji gromadzone są wojska, którei obsadzane są punkty główne.”

Dymisja gen. Auffenberga.

WIEDEŃ, 13 IX. (B. T. W.) General piechoty Auffenberg odstąpił ze służby czynnej ze względów zdrowia.

Afgańczycy w Indjach.

WIEDŃ, 14X. Gazeta turecka „Szems“, wychodząca w Teheranie, donosi, że syn emira afgańskiego wkroczył do Indji północnych.

KRONIKA WOJENNA.

—O—
200 milionów dziennie.

Angielskie czasopismo „Economist“ oblicza koszty wojny na 200 milionów dziennie, w czym są także koszty krajów neutralnych.

Nasze sprawy.

Trzeba tylko chcieć.

—O—

Gotowi jesteśmy zawsze bronić działalności naszych instytucji samorządnych i dopiero wtedy krytykujemy ich działalność, gdy ich nieczynność lub niedołężność staje się nadto rażąca.

Stanowisko nasze jest zrozumiałe.

Nasze rady i komisje tworzyły się zbyt pośpiesznie, organizacja ich zbyt była dorywcza, by się po nich można było spodziewać pracy bardzo owocnej.

Są jednak niedomagania, o których nam przemilczeć nie wolno.

Rady miejskie Sosnowca i Będzina stoją bezradne wobec braku artykułów, tak niezbędnych, jak nafta, cukier, sól i nic nie są uczynić w stanie, by temu brakowi zapobiedz.

Na razie uchylił się głowy przed faktem niemożności. Trudno. Rada miejska głową muru przebić nie zdoła i jak przysłowio- wy mądry Salomon z próżnego nie należy.

Ale oto otrzymaliśmy korespondencję z Częstochowy, która przekonywa nas, że wiele może ten, co chce.

Rada miejska częstochowska zdołała zaopatrzyć miasto we wszystkie te artykuły.

Otrzymała więc: 15 wagonów nafty, 19 wagonów maki, kilka wagonów cukru, kilkanaście worków kawy, oraz znaczny zapas soli.

Wobec tego Częstochowa jest zaprowiantowana na trzy miesiące.

Poza tem Częstochowa przestrzega cennika w inny nieco sposób, niż u nas.

Tam rada miejska po dokładnem skalkulowaniu ceny maki ustaliła jej cenę w 11 rublach za worek dwustufuntowy.

Ponieważ cena maki wypadła nieco drożej, rada miejska postanowiła pokryć tę różnicę, byle tylko nie dać piekarzom możliwości przekroczenia ceny zasadniczej funta chleba, 11 groszy za funt.

Być może, że Częstochowa w lepszych jest warunkach geograficznych co

Na Niemcy przypada 44 milionów, na Rosję 42, na Austrię i Francję po 22 miliony dziennie. Ile Anglja wydaje codziennie na wojnę, tego „Economist“ nie oblicza.

Takiemu dobrze!

Są jednak ludzie, co nie o wojnie nie wiedzą. Mieszkaniec gór Olbrzymich, 76-cio letni starzec, dopiero będąc w mieście dowiedział się o wojnie. Poszedł więc do komendy wojskowej i zapytał, z kim Niemcy i oco walczą. Gdy mu powiedziano, że jest to wojna ogólnoeuropejska, starzec odpowiedział: „Jakoś to tam będzie!“ i wrócił do swej chaty w górach.

do łatwości zaprowadzania się w zboże, lecz nikt nas nie przekona, by miała większą łatwość otrzymywania nafty, cukru i kawy z zagranicy, niż Sosnowiec.

Tam z pewnością rada miejska większe miała do pokonania trudności w sprowadzeniu produktów pomienionych, a jednak je pokonała.

Nasze rady dawno już dały za wygraną i z brakiem żywności walczyć przestały.

Gdzie tedy należy szukać powodów tej niezara- dności naszych instytucji samorządnych?

Chyba w ich składzie tylko. Zdaje się w skład ich zbyt wiele weszło niepotrzebnego balastu a zbyt mało ludzi, odpowiednio przygotowanych do pracy realnej.

Na obradach słyszymy wiele rozpraw akademickich, całe wykłady teoretyczne, zbyt mało za to praktycznych wskazówek i zbyt mało widzimy owoców ich pracy.

(r.)

Rozpoczynamy pracę. Droga, stanowiąca przedłużenie ul. Browarnej, wiodąca obok domów huty Katarzyny do ulicy Renarda, po długich latach zostanie nareszcie wybrukowana.

Główną zasługę w dokonaniu tego dzieła trzeba przyznać za rządom huty Katarzyny i fabryk rur i żelaza, które dostarczyły robotników.

Posiedzenie komisji żywnościowej okręgowej odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie pół do trzeciej po południu w sali magistratu będzińskiego.

Z komitetu okręgowego zdrowia publicznego. Zebranie komitetu okręgowego zapowiedziane na dziś odbędzie się jutro, t. j. w piątek o godz. 3 po połud. w Będzinie.

Praca dla bezrobotnych. Komisja pośrednictwa pracy otrzymała zapotrzebowanie na stu robotników do kopalni Emma na Śląsku, z nich 80 ma pracować pod ziemią, a 20 na powierzchni, oraz 20 do cukrowni. Ci ostatni będą zatrudnieni do 15 grudnia r. b.

Bruki. Komisja techniczna gorączkowo pracuje nad sporządzeniem projektu naprawy bruków miejskich, oraz kosztorysu robót. Mamy nadzieję, że ze względu na zbliżającą się zimę komisja przyspieszy wykonanie tych prac przedwstępnych. Koszty zakupu krawa- kowania mają być pokryte z pożyczki miejskiej.

Po zakupy. W dniu wczorajszym około stu furmanek z Sosnowca wyjechało po zakupy pro-

duktów do dalszych okolic kraju, w celu nabycia produktów po tańszej cenie. Kupcy udali się do Zawiercia, Częstochowy, Noworodomska, Gorzkowic i Piotrkowa, oraz Włoszczowy, Jędrzejowa, Kielec i innych sąsiednich okolic. W ciągu kilku dni należy oczekiwać powrotu kupeców z produktami po cenach niższych.

Dostawa kapusty. W ostatnich kilku dniach Sosnowiec obfitował w dowóz kapusty z pobliskich miejscowości jak: Czeladź, Piaski, Zagórze i innych. Przed tygodniem za kopę kapusty kupcy żądali do 3 rubli. Zaś wczoraj i onegdaj kapusty kopę można było dostać na targach tutejszych za cenę od 1 rb. do 1 rb. 60 kop. Można się spodziewać, że nie tylko ten produkt, lecz inne, jak kartofle, mąka, różne kasze znacznie staną, po otwarciu szerszej komunikacji kolejowej.

O lokatorach. Od początku wojny, większość lokatorów w Sosnowcu i na przedmieściach przestało zupełnie płacić lokatorne, gdyż nie mają z czego. Jest jednak spora liczba takich lokatorów, którzy pomimo, że mają gotówkę, również płacić nie chcą. Za przykładem tym idą i właściciele handli i wszelkich sklepików, którzy w dzisiejszych czasach najlepiej zarabiają. Ponieważ i ci nie płacą, właściciele domów zmuszeni są udawać się do sądu obywatelskiego, do którego najczęściej wpływa spraw o lokatorne.

Wielu z pośród tutejszych gospodarzy, chcąc ratować sytuację, zniżyło cenę lokatorską na czas wojny o 50 a nawet do 75 proc. Ci też podobno na tem najlepiej wychodzą, bowiem lokatorzy, choć drobne kwoty lecz starają się regularnie uiszczać.

Usunięcie źródeł zarazy. Kanał obok linii kolejowej, wiodącej do Niwki, przez lata całe był siedliskiem zarazy. Już straszne wyziewy, zeń bijące, mogły być każdego przechodnia przypiąć o chorobę.

Obecnie komisja sanitarna rady miejskiej zajęła się oczyszczeniem tego gnojowiska, przyczem stwierdziła, że głównym powodem zanieczyszczenia kanału był fakt, iż dwaj najzamożniejsi kamienicznicy z ulicy Głównej urządzili doń odpływ z dołów kloacznych za pośrednictwem przykanalików krytych. Przykanaliki te zostaną zamknięte, kanał zaś sam ma być codziennie przepłukiwany wodą z hydrantów kolejowych.

Wsparcia dla rodzin zapasowych. Wczoraj kasa miejska przy magistracie sosnowieckim rozpoczęła wypłacanie wsparć dla rodzin, pozostałych po zapasowych, wezwanych do armii czynnej. Te rodziny, które wsparć wczoraj nie otrzymały, mogą je otrzymać w dniu dzisiejszym. Wsparcia wydawane są na miesiąc bieżący.

Za obniżanie wartości bonów. Straż obywatelska pociągnęła do odpowiedzialności sądowej Jakóba Fuksa, który odebrał pożyczkę Lewkowi Lancmanowi pod zastaw ruchomości 450 rubli i żądał jeszcze 45 rubli nadpłaty za przyjęcie należności w bonach, zatrzymując zastaw.

Tem lepiej. Założyciele herbaciarni przy ul. Targowej proszą nas o sprostowanie podanej przez nas wiadomości o herbaciarni o tyle, że do ich grona nie należy ani jeden zamożny obywatel Sosnowca. Przeciwnie, założycielami herbaciarni są wyłącznie ludzie mniej zamożni. To też tem chętniej notujemy fakt ich ofiarności.

Za śrubowanie cen skazano na kary pieniężne 24 kupców, za sprzedaż artykułów żywności po cenach wyższych od ustanowionych w cenniku rady miejskiej.

List do odebrania W redakcji naszej jest do odebrania list do p. Marji Zielińskiej, zamieszkałej przy ul. Będzińskiej № 1 lub 3.

Metryka do odebrania. W biurze komendatury złożono znalezione na ulicy metrykę Stefana Mikołajczyka.

Kradzież maki. Zamieszkałemu na Pogoni p. Piotrowi Dymarskiemu skradziono 3 worki maki. Straż obywatelska wykryła skra-

dzioną mąkę w stodole Marji Korniewiczowej przy ul. Czeladzkiej. Posadzonych o tę kradzież kilku osobników pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Zawiadomienie.

Przy ul. Starososnowieckiej № 26 otwarty został Skład węgla

z kopalni „Jadwiga“ w Niwce. — Sprzedaż detaliczna z dostawą do domów i na miejscu.

Z Będzina.

—O—

Z rady miejskiej. Na posiedzeniu rady miejskiej w dn. 12 b. m. postanowiono:

1) Utworzyć specjalną komisję pośrednictwa pracy.

2) Otworzyć 4 szkoły początkowe.

3) Zatwierdzić budżet straży obywatelskiej w sumie 1,400 rb. miesięcznie. W tej cyfrze mieszczą się pozycje: Płaca za nocne dyżury na mieście 900 rb., za lokale dla kancelarii dzielnicowych 24 rb., materiały piśmienne druki i potrzeby kancelaryjne 55 rb., opał i światło 40 rb., nieprzewidziane wydatki 381 rb.

Wydawanie przepustek. Przed biurem komendanta, pułkownika von Kraemela, w domu b. sądu pokoju, przy ul. Sączewskiej, wyszono ogłoszenie, że przepustki na przejazd koleją w kraju wydaje tenże komendant codziennie oprócz niedziel od godz. 9—11 i od 4—5, a w niedziele tylko od godz. 9—11 rano. Za przepustki należy płacić 1 mk. 50 f. pieniędzmi pruskimi.

Przepustki za granicę, na przejazd końmi, lub pieszo, wydaje p. naczelnik w biurze powiatu codziennie oprócz niedziel. Chwilowo wydawanie przepustek z powodu braku blankietów jest wstrzymane.

Pożar w kopalni W poniedziałek rano, pod ziemią na kopalni Koszelów zauważono pożar. Okazało się, iż w jednym z chodników pali się drzewo budulcowe, którego jest tam przeszło 3 wagony.

Do dzisiaj pożaru nieugaszono, pomimo zalewania dzieł i nocną, gdyż zajęł się węgiel na większej przestrzeni, a brak stępu utrudnia akcję ratunkową.

Nieudana kradzież Ubiegłej nocy, kilku złodziei oderwało zamek u chlewu Jana Nowakowskiego, na kol. Warpie i uprowadziło stamtąd wieprza. Zbudzony kwikiem N. wszczął alarm, na który zbiegli się wartownicy przy koszarach żołnierze, a później i milicjanci, co widząc złodzieje zostawili wieprza w polu, a sami ratowali się ucieczką.

Z okolicy.

Rozporządzenia. Wójt gminy Zagórze na mocy rozporządzenia naczelnika powiatu wzywa wszystkich sołtysów i gromady wiejskie, wchodzące w skład gminy Zagórze, do bezwzględnej i natychmiastowej naprawy wszystkich dróg, znajdujących się w obrębie gminy, a komunikujących się tak między wsiami, jak i prowadzących do sąsiednich miast.

Doły, wyboje i głębokie koleje mają być dokładnie wyrównane materiałem twardym, (kamieniem lub szabrem), a po bokach wybrane rowy dla utrzymania dróg

w stanie suchym. Niewykonanie tego rozkazu natychmiastowo ściąganie na sołtysów i gromady wiejskie surowe kary ze strony niemieckich władz cywilnych i wojskowych.

Z Czeladzi.

Z rady gminnej. Na zebraniu w dniu 9 b. m. rada gminna w Czeladzi postanowiła:

1) lokatorów, którzy są w możności płacić za najmowane mieszkania, winni są regulować swoje należności pod karą odpowiedzialności sądowej; toż samo dotyczy długów w kasie pożyczkowej i innych zobowiązań;

2) niewolno puszczać w obieg żadnych kwitków prywatnych, zastępujących drobną monetę; kwity komitetu obywatelskiego czeladzkiego będą wycofane — z powodu pojawiających się podrabiań — w przeciągu bieżącego miesiąca i zastąpione bilonem (kwitkami) rady m. Sosnowca, tymczasowo zaś winny być sprawdzone i podstemplowane w T. wie pożycz.-oszczędnościowem w Czeladzi;

3) w celu ograniczenia wyzysku biednej ludności przy sprzedaży artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby, ustanawia się dla gminy czeladzkiej następujące najwyższe ceny (maksymalne): żyto za korzec 230 f. — 9 rb. 50 k; mąka razowa — (bez otręb) za worek (200 f.) 10 rb. 50 kop., za funt 6 kop.; — pyłowa za worek 13 rb., za funt 7 kop., chleb razowy 6 f. 30 kop., — pyłowy 6 f. 36; ziemniaki korzec 7 pudów — 3 rb. 50 kop., garniec 9 kop., sól żabkowicka 2 i pół; cukier kostkowy zagraniczny 14 kop. funt;

4) dla ulżenia ciężkiej doli ludzi pozbawionych zupełnie środków do życia, wobec skromnych funduszy, które rada gminna na ten cel posiada i wobec zbliżającej się zimy, będą zbierane po domach ofiary w naturze: kapusta, ziemniaki, używana odzież, obuwie, bielizna i t. p.

**2 powodu stagnacji
3 pocztówki — 75 kop.
Warszawska
fotografja
Starososnowiecka 20.**

**Laboratorium Koziołskie-
go analizuje wodę, węgiel,
rude, metale, tłuszcze,
artykuły spożywcze, moc
etc. Sosnowiec, Główna 22
telefon 265.**

**Dr. Paweł Broniałowski
Częstochowa, Nowy Rynek 3,
Telefon № 34.**

**Choroby skórne, włosy, płciowe
weneryczne i Kosmetyka lekarska
Przyjmując od 9 — rano i od
3 — 8 po połud. Panie od 2 — 3
po południa Stosując wśródzylne
wstrzykiwanie SALWARSANU
(Hata 606 914) i badanie krwi.**

Drobne ogłoszenia.

Uczennica V klasy gimnazjum poszukuje lekcji. Wiadomość w „Iskrze“.

Zaginął paszport, wydany przez gminę Jaksice pow. Miechowskiego na imię Józefa Bałotek.

Para koni do sprzedania. Wiadomość Tow. Miechowskie Starososnowiecka 14.

Kopalnia Stanisław w Dąbrowie potrzebuje zaraz ko- wala warsztatowego, umiającego dobrze kucie kości i trzebież parobków do pwo- zenia koni 10 ciężkich wołów.

**WIELKI WYBÓR RĘKAWICZEK.
Wylączna sprzedaż** wszelkich wyrobów pier-
wszej sosnowieckiej fa-
bryki pończoch i trykotaży po cenie fabrycznej, w Sosnowcu
Modrzewska Nr. 11 II piętro od frontu. Ceny fabryczne.
U W A G A. Skarpetki
wysortowane
Pończochy od rb. 1. 10 za tuzin.